

SZTUKA KOCHANIA



OWIDIUSZ

Owidiusz

SZTUKA KOCHANIA

Tłumaczenie: Julian Ejsmond

Wydawnictwo Estymator

www.estymator.net.pl

Warszawa 2022

ISBN: 978-83-67021-88-3

Tekst łacińskiego oryginału: domena publiczna

Tekst tłumaczenia: domena publiczna

Projekt okładki: Marcin Labus

Na okładce: Harfistka z pijącym mężczyzną, około 510 p.n.e.

SPIS TREŚCI

[KSIEGA PIERWSZA](#)

[KSIEGA DRUGA](#)

[KSIEGA TRZECIA](#)

KSIEGA PIERWSZA

I

Jeżeli ktoś z was, Rzymianie,
nie wie, co miłości sztuka
dokazać jest dzisiaj w stanie,
niech w tej książce wiedzy szuka.

Niechaj uważnie odczyta
utworu tego stronice,
a potem niechaj stosuje
przepisy moje w praktyce.

Sztuką jest kierować okręt
przez oceanu otchłanie.
Sztuką – jazda na rydwanie.
Sztuką jest też miłowanie...

Nie Ty sztuki tej tajemnic
nauczyłeś mnie, Febusie.
Nie zdradziły ich swym śpiewem
leśne ptaszyny miłusie...

Nie zjawiała mi się Klio
ani jej siostry-boginie,
jak Hezjodowi, gdy stado
paśł ongi w Askry dolinie. –
Doświadczenie jest mi dzisiaj
przewodnikiem mym jedynie...

II

Młody żołnierzu, co pragniesz
służyć i okryć się chlubą
pod znakiem słodkiej Wenery...
najpierw – znajdź swoją lubą.

Następnie – zdobądź jej miłość.
Zdobywszy – umiej zachować.
Całe działania zaczepne
według moich rad przeprowadź.
Jestem pewien, przyjacielu,
nie będziesz tego żałować...

III

Gdy od więzów jesteś wolny,
korzystaj z pomyślnej chwili,
wybierając tę, czar której

całe życie twe umili.

Wiedz, że owa piękność słodka
nie zstąpi ku tobie z nieba
na lekkich wiaterek skrzydłach...
Znaleźć ją na ziemi trzeba.

Myśliwiec wie, kędy w sidła
szybkiego jelenia złowi,
wie, gdzie może stawić czoło
okrutnemu odyńcowi.

Ptasznik zaś – w jakich zaroślach
zastawić ma lep na ptaki.
Rybak – w jakiej wodzie chwycić
karpie, liny i szczupaki.

Ty, co kobiecej piękności
szukasz wśród ziemskich padołów,
naucz się znajdować miejsca,
gdzie obfity będzie połów...

Nie potrzebujesz w tym celu
podróżować po mórz fali –
nie potrzebujesz twej łubej
szukać w lazuruwej dali.

Perseusz niech Andromedę
sprowadza z Indii spalonej –
pasterz frygijski niech w Grecji
szuka kochanki i żony.

Sam Rzym tyle pięknych kobiet
w swoich starych murach mieści
iż – rzec można bez przesady –
jest to w świecie raj niewieści.

Ile jagód ma Methymna,
morze – ryb, Gargara – kłosów,
ile ptasząt w głębi lasów,
ile gwiazd jest wśród niebiosów,

Tak są liczne w naszym mieście
młode a cudne dziewice.
Nie darmo w nim słodka Wenus
obrała swoją stolicę.

KONIEC DARMOWEGO FRAGMENTU

ZAPRASZAMY DO ZAKUPU PEŁNEJ WERSJI